

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 19 Sierpnia r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Stuck d. 10 sierpnia.

Na dniu 29 czerwca r. t., od godziny 3rey do 4mej po południu, odprawiał się w Stucku popis publiczny uczniów gimnazyalnych i szkoły powiatowej, który przytomnością swoją zaszczytliwi zaproszeni na ten akt naukowy, Rodzice uczących się dzieci, Urzędnicy Woyskowi i Cywilni, Prześlany z Nauczycielami Mińskiego Greko-Rossyjskiego Seminarjum, Duchowieństwo różnych wyznań Chrześcijańskich, i inni dostojni Goście płci obojey. Po zdaniu sprawy z nauki chrześcijańskiej, języków, matematyki, i innych przedmiotów naukowych, do czego wszystkie klasy, tak gimnazyalne, jako i szkoły powiatowej, porządkiem były wzywane, popis zamknięty został mową, mianą przez Nauczyciela wymowy, JP. Alexandra Kotłajtaja, w której, wykazawszy pożytki na towarzystwo ludzkie spływające ze wzrostu prawdziwego oświecenia, zachęcał młodź do pilnego do nauk przykładania się, i mądrego korzystania z czasu przepędzanego pod czułą Zwierzchności krajowej i edukacyjnej opieką: co dało powód do wdzięcznego wspomnienia o summie 3000 r. sr. Najmilszemu ofiarowanej na mury wznoszącej się teraz budowy gimnazyalnej w Stucku. Po odczytaniu spisu uczniów odznaczających się dobrem postępowaniem obyczajowym i pilnością w naukach, młodź szkolna wspólnie z Nauczycielami udała się do domu Bożego, dla złożenia Najwyższemu hołdu dziękczynienia za straż oycowską, nad przybytkiem umiejętności okazywaną, i dla wznieślenia gorących modłów za długie i szczęśliwe lata dzisiejszemu Panującemu NAYJAŚNIEYSZEGO Cesarza JEGOMOŚCI i całej NAYJAŚNIEYSZEJ Jego Rodziny.

Imiona i nazwiska uczniów, którzy się przez pomysławy postęp w naukach i chwalebne zachowanie swoje wyszczególnili, są następujące:

W *Klassie I. szkoły powiatowej.* Pawłowicz Grzegorz, Plebański Jan.

W *Klassie II.* Afanasowicz Piotr, Łasowski Stanisław, Malinowski Stanisław, Niepokojczycki Serwacy, Tyszkiewicz Karol, Wołczyński Dominik.

W *Klassie III.* Chocisnowski Adolf, Czerniński Andrzej, Grabowski Kazimierz, Jeleński Władysław, Milkiewicz Eleutery, Pohojewski Franciszek, Rymaszewski Adam, Zahorski Zygmunt.

W *Klassie I. gimnazyalnej.* Grabowski Stefan, Majewski Jan, Mieszkowski Otton, Majewski Jan, Nowicki Dominik, Tyszkiewicz Franciszek.

W *Klassie II. gym.* Chocisnowski Korneli, Grünwald Edward, Jakubowski Adam, Mierzejewski Seweryn, Onufrowicz Adam, Pelikaza Konstanty, Putjanowski Jan, Wendorf Seweryn.

W *Klassie III. gym.* Bałandowicz Franciszek, Bohdziewicz Justyn, Buyko Onufry, Grunzewski Oskar, Kurnatowski Bolesław, Szczyt Krzysztof, Szymański Hieronim, Woynikłowicz Lucyan.

Dozorcowie domowi, którzy przez pilność i czułą doглядanie powierzonych sobie uczniów zasłużyli na zaletę Zwierzchności szkolnej, są następujący:

Umiński Antoni, Łapicki Jan, Sawicz Ludwik, Swiderski Jan, Bałandowicz Franciszek, Buyko Onufry, Guderley Alexander, Jakubowski Adam.

X. Leopold Wannowski Dozorca Gym. Stuckiego.

ANGLIA.

Londyn dnia 8 sierpnia.

Lord Hutchinson mianowany jest lordem na-

miestnikiem hrabstwa *Tipperary*, w miejsce zmarłego wuja swego *Donougmore*.

Spodziewamy się, pisze *Dziennik Globe*, że Król Niderlandów przystąpił zapewne nareszcie do ostatnich, przez Konferencyą podanych propozycyey, o ile te mogły wpływać na utrzymanie pokoju w Europie. Gdy jednak niektóre mniej ważne punkta pozostawione są układowi nastąpić mającemu między Hollandyą a Belgią, Król Belgijski, jeżeli uzna tego stosowność, może żądać od Anglii i Francyi dopełnienia wszystkich warunków traktatu, i gdyby uczynił ten krok, te dwa Mocarstwa, lubo niechętnie, widziałyby się w potrzebie zmuszenia Króla Hollandyi do tego przystąpienia. Sądziemy tymczasem, że Król *Leopold* spuści się raczej na własne siły i sprawiedliwość swych żądań, niż wmiieszanie się swych sprzymierzeńców, któreby szkodliwie niepomysłnie następności dla innych, a nypierwey dla niego samego i Króla Hollandyi.

Podług tutejszych gazet, kąpiele umocniły zdrowie Xięcia *Talleyranda*, z tego powodu spodziewać się należy jego prędkiego powrotu do *Londynu*.

Izba niższa między swymi członkami liczy 30 officerów w czynney zostających służbie, to jest: 10 podpułkowników, 6 pułkowników, 3 majorów, 8 kapitanów i 3 poruczników.

— Dnia 10 —

Czynią wielkie przygotowanie u Dworu na nadchodzącą uroczystość urodzin Królowey.

Ma być założony obóz na wielkim parku przy *Windsor*, w którym, prócz innych pułków, mieścić się będą trzy półki gwardyi przyboczney.

W *Clitheroe* przybycie nielubionego *Torysowskiego* członka parlamentowego, *Pana Irvinga*, dało powód do krwawych zaburzeń.

Gazeta *Times* opisuje ostatecznie układy względem Grecyi w treści następującej: „Wpóśród ważnych przedmiotów, które w ciągu dwóch lat ostatnich zajmowały rządy Europejskie, nie pominięto oraz interesów w Grecyi, które teraz uważać można, jako zupełnie ułatwione. Od czasu, jak Xiążę *Leopold* odmówił przyjęcia władzy Monarchicznej w Grecyi, ważne odmiany zasłyły w stosunkach wszystkich państw stron, które sprawa Grecyi zajmowała. W tym stanie rzeczy, przynosi zaszczyt trzem Mocarstwom, zebranym na Konferencyą Londyńską i oświadcie Europejskiej w ogólności, iż nie zapomniano o utwierdzeniu Grecyi, i niedozwolono jakiemu Turckiemu Państwu posunąć się przez wąwozy Termopylskie. Przy większości dawniejszych negocyatorów, którzy zapisa *Canninga* względem Grecyi przyjęli za wstręt i bez najmniejszej chęci uskutecznienia ostatecznej jego woli, Grecya byłaby znów wcielona do kraju dawnego naszego sprzymierzeńca; lecz duch wieku był przeciwnym, a co więcej, szło przytém o ambicyą, gdyż korona była do rozdania. Szczęściem oraz dla Grecyi, zdarzyło się, iż obadwa mężowie, których szczególnie obchodziła organizacya kraju Greckiego, to jest, lord *Palmerston* i generał *Sebastiani*, przy ostatnich odmianach ministeryalnych, objęli wydział spraw zagranicznych. Temu wypadkowi po większej części przypisać trzeba względność, okazaną podczas ostatnich poruszeń w Grecyi, i korzyści dozwolone temu nowemu Królowi przez rozszerzenie jego terytoryum, większe zabezpieczenie i dokładniejsza oznaczenie granic. Na mocy nowego traktatu, przyjęto za granicę od północy linią między *Arta* i *Volos*; czegośmy oddawna

ze względu na potrzebę i politykę żądali. Następujący wyjątek z pisma urzędowego, które Konferencya d. 26 września 1831 r. postanowiła przesać do *Stambułu*, dostatecznie objaśni i usprawiedliwi tę odmianę, uczynioną w traktacie, do którego Xiążę *Leopold* miał należeć: „Po troskliwem rozważeniu tych względów, ile się tyczą trwałej pomyślności obu stron i uważając potrzebę utwierdzenia między temi stronami stosunków dobrej sąsiedzkiej harmonii, tém ważniejszych, iż stanowią główny cel pośrednictwa trzech Dworów, postanowiła Konferencya, aby Posłowie i pełnomocni Ministrowie w *Stambule* starali się nakłonić Portę do przyjęcia znowu linii między *Volo* i *Arta*, proponowaney w protokóle z dnia 22 marca 1829. Nie mogła zapomnieć Porta, iż zupełnie na tę linią graniczną zezwoliła, i że lubo później linia ta protokółem z dnia 3 lutego 1830 r. została zmodyfikowaną, odmiana jednak dla tego tylko nastąpiła, aby Turcyi wynagrodzić za najwyższą władzę i haracz, zapewnione jej protokółem z dnia 22 marca 1829, a wyłączone protokółem z dnia 3 lutego 1830, który Grecyą ogłosił za politycznie niepodległą. Gdy zaś tym sposobem terytorium, położone między obudwoma liniami, nadane zostało Turcyi, jako wynagrodzenie; przeto Posłowie trzech Dworów obmyślały inne wynagrodzenie, które Turcyi mogłaby przyjąć pod warunkiem powrócenia do linii granicznej z dnia 22 marca 1829. W ciągu trzyletnich układów po śmierci *Canninga* aż do utworzenia teraźniejszego ministerium, usiłowano wszelkimi sposobami ścisnąć granice kraju Greckiego, i przeszkodzić uchyleniu barbarzyństwa Tureckiego w oyczynie *Peryklesa* i *Epaminondasa*. Z początku proponowano między morze Koryńskie na północną granicę nowego kraju, dla ograniczenia go na samym Peloponezie, i całkowitego nawet wyłączenia Grecyi z kraju Greckiego. Po wystawieniu atoli niestosowności tej propozycji, zgodzono się wcielić Ateny do Grecyi, a większą część zachodniej i północnej Grecyi zostawić Turcyi. Wiele nawet Xiążę *Polignac* pracował nad tem, aby skłonić rząd nasz do odebrania wyspy *Eubei* Sultanowi i powrócenia Grekom nieśmiertelnych ich *Termopilów*. Układ niniejszy, pożądaný przez Xięcia *Leopolda* i wszystkich przyjsiół niepodległości Greckiej, sprawia powszechne zadowolenie. Nie możemy tu wchodzić w inne szczegóły granic tego kraju, lubo nie możemy odmówić pochwały następującemu wyjątkowi z protokołu dnia 16 listopada. Konferencya Londyńska, zgodnie z współczuciem, okazaniem przez trzy Dwory dla wyspy *Samos*, wezwie rezydentów ich w *Stambule*, aby nie zaniechali żadnego sposobu, celem skłonięcia rządu Tureckiego do zezwolenia, aby coroczny haracz mieszkańców wspomnioney wyspy; był każdego roku oddawany Porcie Otomańskiej przez ich deputowanych, nie zaś wybierany przez Kapitana Paszę.” (G. W.)

Morning-Herald, a po nim także *Courrier* piszą: „Wiemy z pewnością, że margrabia *Palmeila*, miał naradę z lordami: hrabią *Greyem*, *Hollandem* i *Palmerstonem*, na której żądał ostatecznego uznania *Donny Maryi*, i popierania wojny ze strony rządu Angielskiego.”

Listy z *Gibraltaru* z 19 lipca mocno się użalają, że hiszpańscy strażnicy, pilnujący brzegów, ciągle dopuszczają się obrażeń bandery Angielskiej, przez co już kilka razy przyszło do małych bitew. Spodziewamy się, iż przedsięwzięte będą w tej mierze stanowcze środki.

Potwierdza się niestety wiadomość, że Xiążę *Jerzy Kumberlandzki* nie szczęściem wzrok postradał. Miał on już od urodzenia krótki wzrok, a na jedno oko już dawniej ociemniał, na drugie widzi wprawdzie jeszcze, ale niedoskonale. Zdaje się to być wadą dziedziczną: albowiem Xiążę *Kumberland*, oyciec Xięcia *Jerzego*, mając nadzwyczaj krótki wzrok, również przez wiele lat na jedno oko nie widział.

Xiążę *Devonshire* zapowiedział, iż w miejsce Pana *Th. Tyrwhita*, obrany został marszałkiem starney łaski *P. Aug. Clifford*.

Udzielenia z *Rio de Janeiro*, do d. 10 czerwca dochodzące, donoszą, że rozprawy w izbie reprezentantów z wielką zapaleczywością się odbywają. Izba jest rozdwojoną na mnóstwo stronnictw, z których wiele żąda przywrócenia na tron *Cesarza Don Pedra I*. Pomimo wielkiej opozycyi, okazuje istniejący rząd mężką stałość, przechodzącą oczekiwania. Pakiebot *Mutine*, który te wiadomości przywiózł, ma na pokładzie 44,000 dollarów, między którymi 17,000 ze szczątek rozbitego okrętu „*Temis*.”

Przekonano się, że brzegi *Gangesu*, *Brahmaputra* i innych strumieni, w węgle niezmiernie obfityją. Zaprowadzenie więc żeglugi parowemi okrętami w owych okolicach, zrodzi niezliczone korzyści dla handlu i w ogólności dla rządu.

List z *Oporto* pod d. 28 lipca donosi: „Nasze stosunki jeszcze te same. Niemając jazdy, nie mogli nasi korzystać ze swiętstwa dnia 23 odniesionego; teraz *Oporto* oszańcowane, w ulicach urządzono barykady. — Płomień domowey wojny z każdym dniem, gwałtowniejszym się staje.”

Generał-porucznik *Sir Charles Bruce* upadł wczoray na ulicy i natychmiast skonał.

Obóz koło *Windsor* tylko cztery dni stać będzie; dziś ma Król odprawić pierwszy przegląd zgromadzonego tu wojska. (G. G.)

FRANCYA.

Paryż dnia 8 sierpnia.

Wszystkie pulki północney armii gotują się do ogólnej rewii.

Ostatnia *Genewska Gazeta* zapewnia, że *Hrabia Bourmont* przed trzema tygodniami przejeżdżał przez *Genewę*, gdzie przez niejaki czas bawił, a teraz jeszcze przebywa w *Szwajcaryi*.

Gazeta Nouvelliste donosi, że pewny młody zagraniczny Xiążę, zawiera w *Paryżu* znaczne kupna, a nawet rekrutów werbuje; rząd jednak ma baczne oko na te zabiegi. Dziennik *Temps* mniema, że pod tym zagranicznym Xięciem, Xięcia *Karola Brunawickiego* domyślać się należy.

Gazeta Tribune utrzymuje, że rząd rozstał bezpłatnie po Departamentach 2,000 exemplarzy wydanej przez siebie obszerney *Relacyi* o podróży: Króla *Filipa* do *Compiègne*, a Xięcia następcy tronu do południowey Francyi; kosztu tego w summie 300,000 franków kazał umieścić w wydatkach krajowych pod rubryką: *Zachęcenie do sztuk pięknych*. *Monitor* prosiuje zaś to doniesienie w ten sposób, że powyższa *Relacya* tylko w 750 exemplarzach wydana została, a kosztu ich wynoszą 630 franków, które podjął jeden były wojskowy Intendent, jako jej wydawca.

Journal du Commerce nagania Ministrów, że nie popierali pożyczki narodowey, przez co monopol bankierów zostałby zniszczony, a kraj zyskałby milion, gdyby się byli na 3 procentową pożyczkę ułożyli.

W *Rzymie* tworzą korpus ochotników, który ma nosić nazwisko: *Obróńców tronu i religii*, i płatnym być, tylko podczas rzeczywistej służby.

— Dnia 9 — (G. W.)

Król *Leopold* odjedzie z *Compiègne* dnia 15 do *Paryża*, gdzie ma kilka dni zabawić.

P. Dupin żyje teraz bardziej pozostać prezydentem izby deputowanych, niżeli prezesem rady ministrów.

Redaktor gazety *France Nouvelle*, *P. Leon Pillin*, otrzymał order Legii honorowey.

Nasza opozycya zachowuje się bardzo cicho; jednakże, jak w takich okolicznościach sądzić trzeba, jest czynną. Nabiera ona zewnętrznay i wewnętrzny sily: albowiem jej liczba powiększa się, a sposób jej myślenia powszechnie uznany. W tej chwili stronnictwo ministerjalne ani myśli o zwycięstwie. Jednym słowem w naszey polityczney atmosferze panuje uciążliwa parność; jest to cisza wiatrów.

Twierdzą tu, że wczoray w wieczór przybyły telegraficzne depesze z *Bajonny* pod d. 6 b. następującej osnowy: z *Portugalii* przyjechał angielski pułkownik i przywiózł do *Bajonny* donie-

sienie o zupełnym i stanowczym pobiciu Miguelistów, i o przeysciu ministra wojny Miguelistowskiego na stronę Królowey Donny Maryi II. Ta wiadomość potrzebną jednak potwierdzenia, ponieważ bajoniskie telegraficzne doniesienia już parę razy mylnemi się okazały.

— Dnia 10 —

Marszałek Lobau nie pojechał do Compiègne na uroczystość zaślubin.

Wystana z Nawarynu dnia 16 lipca korweta „Diligente” przybyła d. 4 h. m. z depeszami do Tulonu. Wojna domowa w Grecyi rozpoczęła się znowu w niektórych prowincjach; 5ch gońców wyprawionych do kontradmirała Hugon, zabawano zupełnie w drodze. Statek parowy „Schings” przybył 15 do Nawarynu i zamysłał dalej płynąć do Nauplii, w celu odwiezienia depesz do admirała Hugon. Ten sam statek popłynię z powrotem do Alexandryi.

Donoszą s Algieru, że Bedaini napadli na wzorowe folwarki, lecz odpartymi zostali.

Dotychczasowy dowódzca Oranu generał Boyer, zmieniony będzie przez generała Fandoss.

Monitor zawiera w dzisiejszym numerze długą artykul, usprawiedliwiający nowo zaciągnięą pożyczkę 150 milionow fr.

Gazeta Temps mówi: Nie wspominają już teraz wcale o udzieleniu się mającej, z okazji zaślubin Xiężniczki Ludwiki, amnestyi, która przed niejakim czasem zapowiadana była.

Jeden ze znajdujących się w Marsylii wychodniów włoskich, imieniem Mazzini, który tam wydawał dziennik pod tytułem: „Młode Włochy”, odebrał rozkaz opuszczenia Marsylii.

Do ministeryum spraw zagranicznych przybył wczoraj goniec, który także dla kilku innych obcych posłów przywiózł depesze. (G.C.)

— Dnia 11 —

Onegdy przed południem Xiążęta Orleanu i Nemours znajdowali się na obrótach wojska stojącego w Compiègne. O godzinie 12tej w południe przyjęli Królestwo Ichmość deputacye od sądu w Amiens, i różnych gmin z okolicy. Deputacye te miały potem zaszczyt bydz przedstawionemi Królowi Belgięczyków. Journal des Débats donosi o obrzędzie ślubu w treści następującej: — „Po obrzędzie familiynym, Pan Dupin, w asystencyi Pabna Tripier, przeczytał intercyzę ślubną w gabinecie Królewskim, po czém odprawił się ślub cywilny w wielkiej galeryi. Rodzina Królewska, wraz z damami Dworskimi i Adjutantami, tworzyła okrąg, w środku którego stała Xiężniczka Ludwika z Królem Leopoldem. Świadkami ze strony Xiężniczki byli: Panowie Berenger, Girod, Delessert, Marszałek Gérard i 4 Parów; a ze strony Króla Leopolda: Hrabia Felix de Merode i Hrabia Aerschot. Około godziny 5tej udał się cały orszak do kaplicy zamkowej, gdzie Biskup z Meaux dał ślub. Młoda Królowa zdawała się bydz bardzo rozrzewnioną. Z kaplicy udał się orszak na powrót do zamku, gdzie ślub odprawił się trzeci raz według obrzędu Ewangelickiego. Dzień następujący miał bydz przepędzony w gronie familii; a dziś nowożeńcy chcą się udać z całą rodziną Królewską do Pierrefonds i w przyszły Poniedziałek wyjechać do Bruzelli. Wieczorem dnia 9 b. m. miasto Compiègne było wspaniale oświetlone; i do późnej nocy tańcowano pod gołym niebem.”

Gdy niektóre Dzienniki tutejsze według prywatnych listów z Compiègne donoszą, iż Pan van de Weyer zaraz po ślubie wyjechał do Londynu, celem układania się względem interesów Hollendersko-Belgijskich, tymczasem Journal des Débats pisze, iż Pan van de Weyer przybył dnia 9 h. m. do Paryża, a wczoraj miał powrócić do Compiègne. Journal du Commerce maie, iż wybor Pana van de Weyer do rozpoczęcia nowych układów okazuje, iż rząd Belgijski skłania się do ulegania Konferencyi.

Generał Lafayette powrócił do Paryża ze swej włości Lagrange. (G.W.)

Młody Xiąże Carignan przybył niedawno jako wychowaniec marynarki do Algieru, i asysto-

wał jenerałowi Savary, Xięciu Rovigo; z innymi oficerami fregaty:

Patkownik 9go pułku kirysayerów, Joly, umarł nagle w Compiègne. Powód tego był następujący: Przybywszy zgrzany z parady, wypit szklankę limonady z lodem, wkrótce uczuł kolki, a w nocy wśród okropnych boleści wyzionął ducha.

Lord Granville, poseł angielski, odjeżdża dziś, ale za kilka dni znowu powróci. Ten nagły odjazd, o którym poseł przed 2 dniami sam nie wiedział, spowodował wiele dorozumiewań i jest, jak się zdaje, w styczności z Belgijską sprawą. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 9 sierpnia.

We czwartek d. 9 b. m. raczył N. Pan, Margrabi Spinola, Nuncyuszowi Apostolskiemu, który został Kardynałem, uroczyscie w kościele przydwornym w Badenie, włożyć na głowę biret Kardynałski. Gdy Cesarsko-Królewski Dwór i Kardynał Nuncyusz znajdowali się już w kościele przydwornym, stosownie do tej uroczystości ozdobionym, udał się Cesarz Jmć o godzinie 11 rano do oratorium, i słuchał naprzód solennego nabożeństwa. Po skończonej wielkiej mszy raczył N. Pan, otoczony wielkimi urzędnikami Dworu, tudzież gwardyami Cesarsko-Królewskimi arcyayerów i Królewsko-Węgierskiej gwardyi przybocznej, udać się do kościoła, gdzie w orszaku najwyższych urzędników Dworu, wstąpił na tron; i po odczytaniu listu papieżkiego, włożył Kardynałowi Nuncyuszowi przy zwyczajnym obrzędzie biret na głowę. Poczém odśpiewano Te Deum, a w końcu Kardynał Nuncyusz udzielił papieżkiego błogosławieństwa. Niebawem potem miał zaszczyt Kardynał Nuncyusz bydz przypuszczonym przez Cesarza Jmci na szczególne posłuchanie w mieszkaniu Cesarskiem; i zaproszony został do stołu Cesarskiego.

W woysku naszym tak znaczne są teraz awanse, jakich od 1814 roku nie było.

Gazety Włoskie z dnia 17 lipca z Osimo donoszą: „Woysko papieżkie, które ztąd do Sinigaglia się rozciąga, składa się z 3000 blisko ludzi, częścią wojska liniowego, częścią milicyi; ich zachowanie się jest najtagodnieysze, przez co pozyskali przychylność i zaufanie mieszkańców. Zadne skargi nawet z matych wiosek nie miały miejsca na niekarność wojska.”

Z Sinigaglia z dnia 18 donoszą: „Okrety francuzkie ciągle robią wojenne obróty na morzu naszym. Jarmark tutejszy był liczny, stoi jeszcze 40 okrętów kupieckich w porcie, po większej części z Wenecyi i Tryestu. — Jutro ma tu przybydz Legat naszey prowincyi, Kardynał Albani. — Panuje tu największa spokojność, każdy zajęty jest handlem. (G.W.)

Okropną zbrodnię popełniono dnia 6 t. m. w murach naszej stolicy. Jeden z tutejszych siodlarzy zamordował w przeszły poniedziałek swoją cnotliwą żonę i czworo lubych dzieci, nareszcie sam się powiesił. Naypierwszym powodem do tej przerażającej zbrodni, miał bydz upadek w jego professyi, czyli z jego lub obcey przyczyny, wiedzieć nie można; aby sobie w tém pomódz, i swoje interesa w ogólności poprawić, szukał szczęścia w loteryi, lecz zawsze był niefortunnym, a gdy tego dnia znaczny wexel powinia był wyptacić, zdawało mu się, że tylko tym sposobem siebie i swoję familiją od hańby i ubóstwa zachować może, gdy wraz z niemi ten świat opuści, jak się wyjaśnia z listu znalezionego, który nie dawno do swej żony pisał; w tym uprasza ją, aby, gdy jego i dzieci nie znajdzie przy życiu, wstąpiła do klasztoru i za niego się modliła. — Dla odstrasżającego przykładu, mają bydz zwłoki zabójcy na plac stracenia wywleczone i pod szubienicą zagrzechane. (G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruzella dnia 14 sierpnia.

Monitor Belgijski pisze: „Rząd otrzymał urzędowe doniesienie, że Hr. Maksymilian de La-

(*)

laing d. 5 b. m. na uroczystym posłuchaniu od J. C. Mości Cesarza Austrii przyjętym został. Miał on zaszczyt podać J. C. Mości własnoręczny list Króla Belgów, w którym donosi o swém wstąpieniu na tron i wynurza życzenie utrzymywania przyjacielskich stosunków z Austrią. Hrabia de Laing oznajmił, że Baron de Loe, jako stały Posel przy Dworze Wiedeńskim zostanie, a J. C. Mość odpowiedział, że Barona z ukontentowaniem w tém znaczeniu przyjmie.

Piszą z *Hocht przy Mastrychcie* pod d. 8 b. m. „Wojsko nieprzyjacielskie, stojące na granicy z tej strony *Lommel*, zbliżyło forpoczty swoje do naszych, i obiedwie strony zachowują największą baczność. Hollendrzy puszczają wieść o niezwłócznym uderzeniu. Na pojutrze zapowiedziano wielkie obróty wojska, którym Xiążę Sasko-Weymarski osobiście ma dowodzić.

Messenger de Gand twierdzi, iż ajenci dyplomatyczni Belgijscy w *Londonie* i *Paryżu* starają się wszelkimi sposobami przeszkodzić ogłoszeniu 6go protokołu. Wydawca pewney *Gazety Angielskiej*, posiadający dokładną kopią tego aktu, otrzymał 300 funtów szterlingów za to, aby jeszcze przez 6 dni tylko wstrzymał ogłoszenie jego. (G.W.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 16 lipca.

List z Konstantynopola umieszczony w *Gazecie Powszechney Augsburgskiej*, donosi: „W pałacu wielkiej Porty panuje wielkie przerażenie; wiadomości z Syrii brzmią bardzo niekorzystnie; do jakiejże zbliżamy się katastrofy, jeżeli wystąpi przeciw Vice-królowi Egiptu armija zwyciężoną zostanie? lub jeżeli tylko zmuszona będzie do cofnięcia się, a Ibrahim Pasza będzie umiał z tego skorzystać! Wszystkoby nastawało na Sultana; nienawiść dawnego stronnictwa Janczarów, została by obudzona i wybuchłaby silnie. — Mówią teraz, iż wysłany będzie śpiesznie umocowany do Alexandrii agent, który, mając polecenia od francuzkiego sprawującego interessa, do Jusufa paszy, poufnego doradcy Mehmeda Aliego, rozpocząć ma układy. Wiele nie można się spodziewać z tego kroku, skoro Egipcyanom sprzyjać będzie szczęście. Zresztą trzeba im oddać sprawiedliwość, iż więcej pojęli taktykę europejską, niżeli Turcy, że walczą z wielką odwagą i ścisłą zachowują karność. To im zjednało wielkie zaufanie u mieszkańców w Syrii, którzy ich uznają bardziej za swych zbawców, niż za nieprzyjaciół; gdzie przeciwnie turecki żołnierz bez wszelkiej oświaty i karności, przyjaciół i nieprzyjaciół zarówno ostro traktuje. — Posyłają wojska do Syrii tyle, co tylko mogą zgromadzić, również wiele amunicyi i sprzętów wojennych; lecz wszystko już prawie wyczerpano, i zdaje się, że nadeszła chwila, w której dobra chęć rządu, skończy się na niemożności. Utrzymują że Porta wezwie powszechne powstanie do broni; lecz powinny by Sultana na to pomnieć, nim ten krok uczyni, że nędza jest wielka, i czego spodziewać się może, od tak dzikiego niewycwiczonego roju ludów, którzy wychodzą tylko na rabunek i kradzież, a przeciw regularnemu, do porządku i posłuszeństwa przyzwyczajonemu wojsku, nie wskórać nie zdołają. Nadeszła podobno teraz chwila, gdzieby Porta chętnie przyjęła pożyczkę; lecz któż w tak różnorodnych okolicznościach powierzy swój majątek rządowi, którego dochody tak nędznie są administrowane.

— Dnia 23 —

Z Syrii najsmutniejsze dochodzą tu wiadomości, z którego powodu panuje tu wielkie zniechęcenie. Wojsko Sultana ma być bardzo demoralizowane i przez liczne dezercya osłabione. Obawiają się o spokojność w stolicy, jak się te niepomyślne wiadomości powszechnie rozgłoszą. Zapewniają tu, że Porta wezwiała pośrednictwa Anglii, do zawarcia pokoju z Mehmedem Ali, lecz to potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Alexandrya 24 lipca.

Vice-Król odebrał od swego syna Ibrahima

paszy, czwarty biuletyn armii syryjskiej, donoszący o zdobyciu miasta Damaszku, dnia 18 czerwca skutecznionem. — Mehemed Ali obchodził to zwycięstwo uroczystie, dawano z dział ognia, a officera przyslanego od swego syna dla dokładnego opowiedzenia zdobycia tak ważnego punktu i zaszczytów wypadków, obdarował Vice-Król jak najhojniej. Następujący jest wyjątek z ogłoszonego biuletynu: „Dnia 10 muharem (8 czerwca) wyruszyło wojsko z obozu St. Jean d'Acree w kierunku ku Damaszkowi, przybyło 14go do Kanatic, który nazajutrz opuściło, udając się do wsi Awadie o 1 1/2 mili od Damaszku leżącej, i tam zostało przez noc. O godzinie 3ciej z rana, postrzeżono zbliżającego się nieprzyjaciela. Naczelny wódz, rozpoznawszy poruszenia jego, ruszył na czele jazdy i 4go batalionu 8go pułku piechoty, pod rozkazami generała brygady Ahmet Beja, na przeciw lewemu skrzydłu nieprzyjaciela, gdy tymczasem z Kodgia, Ahmet Aga i konni Beduini, uderzyli na prawe skrzydło; konnica nieprzyjacielska, niemożąc się oprzeć tak żywemu natarciu, opuściła pole bitwy, wkrótce także rozgromiona została piechota, ogniem jednego batalionu. — Gubernator Damaszku, Ali pasza, przekonawszy się o bezużyteczności dłuższego oporu, opuścił wyższemi władzami miasto, i wszystko uciekało do Salehie, będąc ścigane przez 1500 jazdy i 500 ludzi piechoty. Mieszkańcy Damaszku, sprzykrywawszy sobie dawno uciemiężenia paszów swoich, poddali się naczelnemu wodzowi i prosili, aby zajął ich miasto, błagając także o łaskę, którą im przyrzekł. Drugiego dnia zrana, równo ze wschodem słońca, udał się Emir Beschir na czele 500 ludzi do głównej kwatery, gdzie, odebrawszy rozkazy od Ibrahima paszy, ruszył w marsz ku miastu, gdy Ibrahim z drugiej strony posiępował. — Niebawnie przybyli znakomitsi mieszkańcy z Mustafą Agą, dla złożenia swego hołdu. Przed wkroczeniem do miasta, udał się Ibrahim pasza na równinę Gask-Medani, gdzie swojej kawaleryi i dywizyi Emira Beschir, kazał się rozłożyć. Drugi i 8my pułk piechoty, i batalion z 5go pułku i artyllerya osadzili oytadellę. — Zmierzając uda się w marsz wojsko egipskie do Aleppo, dla osadzenia wawozów w górach, przez które musieliby się Turcy przerywać, jeżeli by Ibrahim paszę w posiadaniu Syrii niepokoić chcieli. Ich siły zbrojne w tej prowincyi składają się tylko z 10,000 ludzi nieregularnego wojska, które się w Hamah oszańcowowało. Ten oboz, naprzeciw fortyfikowany, mały tylko może dać opór, i zdaje się, że z końcem tego miesiąca przybędzie Ibrahim pasza do Aleppo; przeznaczył 20,000 wojska na obserwacyą obozu w Hamah, a sam zaś zatrzymał 30,000 ludzi. Dwa nowe pułki odeszły z Kairu do armii. Egipska eskadra krąży dotąd koło naszego portu, i tak długo tu zabawi, dopóki nie otrzyma wiadomości o wypłynieniu floty tureckiej. — Czwarty okręt liniowy będzie za 14 dni gotów do wypłynienia; a wteczas składać się będzie nasza flotta ze 4ch okrętów liniowych o 100 działach, 8 fregat o 60 działach, 15 brygów i korwet, 6 greckich branderów i jednego parowego okrętu. Te cztery okręty liniowe dowodzone są przez dwóch Francuzów, jednego Anglika, i jednego młodego Turka, kształconego w Tulonie.” (G.C.)

O g ł o s z e n i a.

Na funduszu ś. p. Hrabiego Walickiego, w mieście Wilnie na edukacyą ubogich stanu szlacheckiego uczniów ustanowionym, dnia 1 Września roku terażniejszego, odkrywają się wakanse: na które podług § 7 fundacyjnego zapisu, najpierwsze i najbliższe mają prawo imiennicy, *Walliccy*, jako też połączeni z tą familią pokrewieństwem — po nich opuszczone sieroty i t. d. Lecz że nominowanie na ten fundusz uczniów, wedle § 6, zostawił tenże zesły Hrabia Walicki dla siebie, a po zeyściu swoim przelał ją na Sukcessorów i dziedziców dóbr Jezior, na których oparta summa funduszowa; wzywam przeto mających nomi-

DODATEK

Wilno dnia 19 Sierpnia o. s. 1852 roku.

nacją od samego fundatora, a jeżeliby tych nie było, nominowanych od Sukcessorów, aby na dzień 1 Września teraźniejszego roku ze swojami nominacjami i dowodami o pochodzeniu, jawnili się do Dyrekcji Szkół Gubernii Wileńskiej. 1852 roku sierpnia 15 dnia.

Dyrektor, Radzca Stanu i Kawaler *Kajetan Krassowski.* (1051)

1. Po zesłtym do wieczności w dniu 14 maja bieżącego 1852 r. Ignacym Norwille, został jedynym z prawa natury sukcesorem ogólnych dóbr ziemskich Ławgdwor i Bohdan w Powiecie Rosieńskim sytuowanych, jak również, i wszelkiego pozostałego mienia, brat rodzony Szymon Norwitto, który po otrzymanym sukcesie, nie mając nad miesiąc biegu życia przez Stwórcę zakresłonego, gdy również dług śmiertelności wyptacił; zostali z kolei prawymi sukcesorami tegoż funduszu dzieci Szymona, Xiędz Pleban Szytelski Bonifacy, Maciey, Ludwik, Roch i Jozeffat bracia rodzeni Norwitowie. A gdy przystąpili do przeyrzenia papierow zawierających fundusz, nie znajdując w autentyku prawa zastawnego pod rokkiem 1819 apryla 23 dnia od WW. JJPanow Gabryela i Ludowiki z Giedgowdow Kibortow w summie talarow bitych tysiąca zesztemu Ignacemu Norwitowi wydanego, i na dobrach Stoniach opartego. Ażeby tedy utrzymujący takowe prawo, niewiadomo jaką koleją znikłe, czy w ręku sukcesorow zawinionych, czyli też u postronnych znajdujące się; pierwsi nie składali się kwietacyą zapisaną na nim przez zesztogo Ignacego Norwitły celem może usatysfakcyonowania, a ostatni, gdyby też nieraczyli mianować się onego aktorami, i nieupoważniali siebie również przez zapisanie przelewu: gdy ku niezawodnemu postugującymi okolicznościami wykryciu pomienionego prawa, gdzieby się one nadywało, pod dniem 10 teraźniejszego miesiąca została podaną prośba do Sądu Niższego Ziem. Rosieńskiego, i uzyskana na ten cel rezolucya: niemniej zażalenie pod dniem 9 tegoż miesiąca w aktach tegoż powiatu; i nie uwodzili się mylną nadzieją niestuszney korzyści, a przedsiębrali działać tylko mitręgą satysfakcyi dochodzącym o skutki prawym sukcesorom: w moc dekretu Grodu Rosieńskiego 1825 roku decembra 11 dnia ferowanego, którym, za pośrednictwem wykonawczyey policyyney władzy, do majątku Stoniow odpowiedzi uległego wskazano reindukcyą, i że przeistoczenie skutkow tegoż prawa, w jakimkolwiek bądź względzie, jako z nierzetelnego przywłaszczenia, będzie przez sukcesorów Ignacego Norwitły nieżyjącego, pomawiane i udowodnione, do wiadomości przez Litewskiego Wileń. Kuryera za uproszeniem od braci podaję, i podpisuję. 1852 roku miesiąca augusta 13 dnia. Rosienie.

b. Assesor Sądu Niższego Ziem. Ptu Wileń. Dominik Norwitto. (1033)

1. Kollegialny Sekretarz Fryderyk Leonard Lehmann, były nauczyciel sztycharstwa i rysunków Uniwersytetu Wileńskiego z żoną Anną z Załugowiczow, wyjeżdżają za granicę do W. Xięztwa Hessen-Darmsztadt. (1034)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

2. Podolska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza: iż dla przedaży z skarbowych leśnych dacz i uroczysk Podolskiej Gubernii, powiatow: Kamienieckiego, Bałtskiego, i Olgopolskiego, rosnałych w nich drzew wielkich, które dościgły peryodycznego wzrostu, nieprzydatnych i niepewnych do budowania okrętow, naznaczają się w niey terminy dla targu 27 septembra teraźniejszego 1852 roku, a dla przetargu we trzy dni po nim — Ceny pomienionego drzewa, równie jak i kondycye, na których ma bydź odbytą przedaż onego, objawione będą przy targach. Na pomienione terminy wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami zawierającymi się w nieruchomych majątkach, pieniężnych kapitałach, bankowych biletach, murowanych domach w guberskich, portowych i innych miastach, gdzie przyymowanie ich w ewikcyę dozwołoue, położonych. Julii 12 dnia 1852 roku. Sowiecnik Krycki.

Sekretarz Paszuta. (1028)

2. Dekretem oczywistym Sądu Magistratu Miasta Wilna w roku teraźniejszym 1852 junii 27 dnia ogłoszonym, przysądzona została dla mnie summa rubli sreb. 60, na Starozakonnym Gierszonie Leybowiczu Jochwedzie i jego wszelkim majątku, z terminem opłaty 29 7bra teraźniejszego 1852 roku: że zaś Gierszon Leybowicz Debitor, niżej podpisany, nie ma żadnego leżącego funduszu na odpowiedź sądzoney summy. A w celu odkrycia ruchomości i osoby, ma zamiar sformować kondyktowe transakta i za onemi kompromisarski dekret: za pobiegając niżej podpisana czynnościow Gierszona, ninieyszém ostrzega, ażeby nikt nieraczył z Gierszonym Leybowiczem zawierać transaktow i onemu kredytować.

Eyga Szmojłowa Basowa.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1023)

3. Od Komitetu za N a y w y ł s z y m Rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosse z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów, na zrobienie pod Dyneburgiem grobli z czterma mostami, wchodzący do składu robiący się drogi szosse, naznaczony termin dnia 10 przyszłego miesiąca nowembra, i przy nim we trzy dni przetarg; zatém życzący podjąć się takowego budowania, raczą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami odpowiadającymi 10mu procentowi całej budowy, a wynoszącymi niemniej jak 35,000 rubli assynacyynnych, przy czém w każdym czasie w Kancellaryi Komitetu można widzieć kondycye do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne, do zbudowania pomienioney grobli, przy targach zaś plan jey będzie okazany. — Miasto Wilno dnia 13 augusta 1852 roku.

Członek Komitetu: Wileński Vice-Gubernator Piotr Baron Taube.

Sekretarz Michał Bobrow. (1021)

3 Od Komitetu za Naywyższym rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosze z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów dla oddania na podrad, z przyczyny niedotrzymania przez podradczyka Fabiana Kossobuckiego robot na budującej się drodze szosze, w dystansach: wjazd do miasta Kowna, od Witkomierza do Radziszewki, i od Kurkley do Lelun, naznaczony termin d. 11 przyszłego miesiąca nowembra i po nim we trzy dni przetarg; ztém życzący podjąć się takowych robot, zechcą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami, odpowiadającymi podradzowey Kossobuckiego summie, rozciągającej się wyżej 200 tysięcy rubli assygnacyynych; przytém w każdym czasie w Komitecie można widzieć kondycye do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne do wykonania rzeczonych robot, przy targach zaś plan ich będzie okazany. Miasto Wilno d. 13 augusta 1832 roku.

Członek Komitetu: Wileński Wice-Gubernator (*Piotr Baron Taube*).

Sekretarz *Michał Bobrow*. (1022)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na przedpisanie Pana Wojennego Gubernatora i Kawalera z dnia 2 upłynionego julu za Nrem 1,570 ogłasza się, iż z nastaniem 1go lipca nadchodzącego 1833 roku kończy się terazniejsze trzylecie, na które Naywyżey utwierdzona w tuteyszey Gubernii śmieta Ziemskich Powinności; a ztém na mocy dodatkowych prawideł o takowych powinnościach, odbywać się będą targi na oddanie w dzierżawę na następujące trzylecie Pocztowych stacyj i dostawy dla wojsk dREW, świec i słomy w powiatowych miastach przy zasiadaniu Powiatowych Sądow, pod przewodnictwem Powiatowych Naczelników Dworzaństwa, lub zastępujących ich miejsce z Członkami tych Sądow, 17go następującego września z ustanowionym we trzy dni przetargiem i takoweż w Wileńskiej Skarbowey Izbie 20 października z takimże przetargiem — Zaczém życzący uczestniczyć w takowych targach mają przybyć na pomienione terminy do miejsc wyżej wyrażonych, z pewnymi ewikcyami. Augusta 11 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1014)

3 Od Podolskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey będzie przedawany za dług dom murowany, w mieście Kamieńcu położony z dalszemi zabudowaniami i placem pod nim 576 sążni kwadratowych, tuteyszego mieszkańca żyda Szmuyły Gowzmera, oceniony po-

Rada Mieyska Wileńska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15 po 22 terazniejszego Augusta Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy dają r. 10 k. 60, a sami przedają po rub. 10 k. 90; za dukat stary dają rubli 10 k. 40, a sami przedają po rubli 10 kop. 60, za imperyał dają rub. 38, a sami przedają po r. 38 k. 50; za pół imperyał dają rub. 19, a sami przedają po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy dają rubli 3 kop. 63; a sami przedają po rub. 3 kop. 68 i za rubel srebrny drobną monetą dają po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Виленской Думы Гласный Венераь.
Письмоводитель Позлевичь.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOŚWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 19 Sierpnia.

CENZOR *Leon Borowski.*

dług ilości niepalnych materiałów 17,733 rub. 18 kop. assygnacyami; do czego terminy naznaczone być mają od późniejszego wydrukowania w St. Petersburgskich i Moskiewskich gazetach we 4 miesiące.

Członek niezmienny Czurmucki. (1006)

3 Niżej podpisany ma honor przez niniejsze doniesie Szanowney Publiczności, iż wszelkiego rodzaju brodawki, narośnięte paznogie, i nagniotki, bez przyczynienia najmniejszego bolu powyrzynać, i wygubić obowiazuje się tak, że w samey operacyi najmniejszego cierpienia nie doznają, i że takowe nigdy więcej rosnać nie będą. Umiejętność moją okazywałem po różnych miastach, i w samym St. Petersburgu; w dowodzie czego, znajdujące się u mnie różne świadectwa znacznych osób poświadczają, niemniej aprobata Generalnego Medyka Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, a więc tuszę sobie, że tuteysza Publiczność moją przysługę przyjąć raczy.

Jeżeli kto w takowym przedmiocie, życzyć sobie będzie mieć mnie w swoim domu, raczy przysłać zapiskę z adresem dokąd mam się udać, a kto się sam pofatygować zechce, to w poniżej opisanym czasie widzieć się ze mną może. Mieszkanie moje na ulicy Niemieckiej na rogu w domu P. Szulcowey na dole pod Nrem 375, gdzie mnie każdodziennie od godziny 8 zrana do 12, od godziny 1 z południa do 3 wieczorem, znaleźć można, a zaś żołnierzy i ludzi bez sposobu, kurować bezpłatnie przyrzekam.

Kałman Operator. (1020)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

3 Niżej piszący się, ogłasza publicznie, iż papiery służące na dom obywatela Mateusza Lubkiewicza są skradzione z kościoła ś. Kazimierza jawni 14 na 15 dzień, naprzód prawo na dom z intromissyą i inne papiery, które nie są dobrze w pamięci. Ktoby zaś znalazł wyżej pomienione papiery, niech się zgłosi do Części pierwszej Kwartatu 2go lub też do domu wyżej pomienionego leżącego na ulicy Kramcy na przeciw ogrodu WJPana Strumity. Okaziciel tych papierów sownie wynagrodzonym zostanie. Roku 1832 miesiąca sierpnia 13 dnia. *Wincenty Lubkiewicz.*

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1017)

3 Ninieyszém ogłasza się, iż w Wileńskiej Gubernii w powiatach: Oszmiańskim, Trockim, i Telszewskim, odkryły się miejsca Kaznaczejow; ztém życzący wejść w takowe obowiązki, zechcą przybyć z pewnymi ewikcyami do tuteyszej Skarbowey Izby — Augusta 13 dnia 1832 roku.

Gubernialny Kaznaczej Krymow.

W obowiązku Sekretarza Znosko.

W obowiązku Żurnalisty Czaplński. (1019)